

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 9.

Z KRAKOWA DNIA 30 STYCZNIA 1822 ROKU WE SRODE.

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu czternastego Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej dnia 20 Grudnia 1821 r.

Repr: Chwalibogowski Prezydujący w Kommissyi Prawodawczej, w prowadził pod decyzją Seymu projekt do ustawy determinującej odpowiedzialność Wójtów przy wydawaniu Starozakonnym na zawarcie małżeństw konsensów, zapobiegający, by Starozakonni małżeństw potajemnie nie zawierali. Po odczytaniu projektu i opinii Kommissyi Prawodawczej za przyłączeniem onegoż, Zgromadzenie Reprezentantów zważywszy, że Starozakonni zawierając potajemnie w drodze religijney małżeństwa, i nadużywając częstokroć dobrodziejstwa prawa pozwalającego zastępowania Aktami znania dowodów wieku swiego, usiłując tym sposobem udaremnić cel przepisami ustaw Cywilnych i Statutu urządzającego Starozakonnych zamierzony, niemniej, iż z powodu tak nie oznaczoney dostatecznie ilości funduszu przez majątnego kapitalistę (Rentier) posiadać się mającego dla uzyskania z tego tytułu konsensu na zawarcie małżeństwa, iak nieoznaczoney dostatecznie odpowiedzialności Wójtów za wydawane wspom-

nione konsensa, wydarza się, iż takowe Starozakonnym pewnego sposobu do życia nie mającym przeciw duchowi w mowie będącego Statutu wydawanemi są, dla zapobieżenia przeto na dal podobnym nadużyciom postanowiono iednomyslnie:

1. Przez majątnego kapitalistę, którego syn z tego samego tytułu ma prawo żądania konsensu na zawarcie małżeństwa, rozumie się ten, który udowodni posiadanie kapitału własnego i nieobdłużonego najmniej 25,000 złp. iż iako kapitalista opłaca podatek osobisty, a na koniec, iż synowi swemu w związku małżeńskie wycść zamysłającemu, udzielił nieodwołalnie z własnego majątku najmniej złp. 5000 na fundusz dorobkowy.

2. Wójt, któryby wydał konsens do zawarcia małżeństwa Starozakonnemu przeciw temu urządzeniu ulegnąć karze złp. 1000.

3. Akta znania w miejscu Aktów urodzenia dla udowodnienia wieku na zasadzie zeznań świadków wydawane, winny być przez świadków zaprzysiężone, a wszelki fałsz iako oszustwo karany będzie.

4. Starozakonni nadto zawierający związki małżeńskie w drodze religijney

jawnie lub potajemnie nie zawarłszy wprzód w drodze Cywilney kontraktu małżeńskiego, iak równie Starozakonni duchowni i świadkowie, którzyby podobnym ślubom dla nadania im ważności religijney assistowali, zapłacą za karę złp. 1000, w razie zaś ubóstwa skarani będą aresztem poprawczym, po pięć dni takowego aresztu za każde złp. 30 pieniężney kary rachując.

Następnie Sekretarz Seymu czytał projekt Senatu, którym Senat mając na uwadze, że zasiłek na utrzymanie Teatru z strony Skarbu Rzeplitey Krakowskiej od poprzednich Reprezentacyi w kwotę złp. 6000 oznaczony jest nieco za szczupłym, chcąc ile okoliczności i względów na inne potrzeby krajowe dozwalaiać przyczynić się do podzwignienia sceny Narodowej, udziela inicjatywę przydatku do płacy, którą poprzednie Reprezentacye właścicielowi Teatru tutejszego celem wsparcia usiłować jego wyznaczyły, z tą tylko różnicą, co do udzielonych myśli Reprezentanta Słotwińskiego, iż przydatek ten w połowie to jest: w kwocie 3000 złp. ograniczyć z względu na inne potrzeby publiczne za przyzwolite uznał, tudzież, że wyznaczenie Kommissyi Teatralney, jak chce wnoszący Reprezentant zdawało się Senatowi wćecej przytrudniającym niż ułatwiającym osiągnięcie zamiaru, zwłaszcza, że właściciel Teatru tutejszego ożyczliwych chęciach swoich i gruntowney przedmiotu znajomości wieloletnim doświadczeniem potrafił już całą publiczność przekonać, i spodziewać się wypada, że iak w każdym zdarzeniu, gdzie wzajemność stosunków zachodzi, gorliwość z jednej strony okazywana wzbudza w drugiej chęć wynagrodze-

nia łożonych starań, tak i w tey okoliczności publiczność widząc wydoskonalaiać się scenę, uczęszczaniem na tę równie użyteczną, iak przyjemną zabawę pomnoży dochody Teatru tak dalece, iż zasiłek z Skarbu udzielony szczupłym się może napożór wydaiący, stanie się stosunkowo dostatecznym.

Repr: Nowicki zwracał uwagę na zajęcie się raczej oznaczeniem funduszów utrzymania ubogich pod Opieką Towarzystwa Dobroczynności będących dla nieproporcyionalney kassy tegoż Towarzystwa zamożności do wielkości wydatków na utrzymywanie cisnącego się tamże ubóstwa ponoszouemi być winnych, którego przedmiot ludzkości jest najpierwszym i stał się już istotnym celem serc Reprezentacyi i całej publiczności; w uwadze przeto, iż oznaczenie zasiłku tegoż Towarzystwa połową dochodu z Lotteryi iako ieszcze nie eksystuiący, czyni zwłokę dotkliwą i świetności tego Miasta ubliżaiącą, gdy przez brak funduszu Ubodzy po ulicach szukać wsparcia zniewoleni będą, uczynił wnioszek zawieszenia decyzji projektu pomnożenia kwoty na utrzymanie Teatru i radził, ażeby unikaiąc obwinień reprezentacyi o nieczułość na nędzę, oczekiwać wprzód od Senatu projektu zapewnienia funduszu Towarzystwa Dobroczynności; objaśniał nakoniec z ustaw Towarzystwa przepisy kwalifikacyi osób do umieszczenia w Domu ogólnego schronienia ubogich prawo mieć mogących.

Delegowany Senator Hoszowski objaśniał, iż świetność Teatru projektowanym dodatkiem zasiłonego zapewniając znaczniejszy napływ publiczności zaręcza tym samym pomnożenie dochodów

Towarzystwa Dobroczynności przez oznaczony od Biletów dodatek na rzecz tegoż, przy tem Senat oznaczając połowę dochodu z Lotterii na rzecz ubogich pod Opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających, dzielił przekonanie w dogodzeniu obydwom celom.

Repr: Nowicki wniósł daley potrzebę konieczną zaradzenia terażniejszemu niedostatkowi kassy Towarzystwa Dobroczynności.

Delegowany Senator Hoszowski wyraził, iż Senat zwracał na to swą uwagę przy rozważeniu projektu oznaczającego połowę dochodu z Lotterii na rzecz ubogich, i gdy za, dzie potrzeba, jest gotowym z zastrzeżeniem zwrotu zaliczyć forszus; dodał nadto, iż utrzymywanie ubogich kosztem Skarbu publicznego stałoby się powodem pomnożenia podatków, straciłoby swą wartość moralną; iaką każdy z Obywateli w dobrowolney ofiarze przenikniony zostaje, gdy przeciwnie miałby się za uwolnionych od obowiązku dobrze czynienia, a tak zachodzi potrzeba zachowania tej ostrożności.

Repr: Librowski zastanawiał się nad spiesznym udziałem inicjatywy powiększenia płacy na utrzymanie Teatru, iakiego szczęścia nie doznał wniesiony projekt utrzymania ubogich; mniemał przeto za sprzeczne oznaczenie stosunków utrzymywania Teatru, gdy wiadomo, iż właściciel Teatru był processowany o niedotrzymanie kontraktu, a teraz odbiera świadectwa, życzliwych chęci wieloletnim doświadczeniem dla publiczności okazywanych; oświadczywszy się przeciw podwyższeniu płacy na Teatr, wnosł zaigęcie się urzędzeniem Budżetu i zwrócenie uwagi na potrzebę uwolnienia

ubogiej klasy mieszkańców od ponoszonych ciężarów publicznych.

Repr: Słotwiński wuwadze iak dalece ludzkość chwalebną gorliwością Towarzystwa Dobroczynności posunięta, ożywia sercą Reprezentacyi, gdy związek i byt Towarzystwa oznacza za dowolne dzieło mieszkańców kraju Rzpłtey, iakim wielkie Państwa poszczycić się nie zdołają, mniemał bydz niesprawiedliwością, ażeby przez przyjęcie na kosze Skarbu publicznego ubogich, pozbawić mieszkańców kraju możności zajmowania się nadal tak chwalebnym celem, a nadto ieszcze utracić tę przyjemność, iaką jest nieodłączną od Teatru w uależym porządku przez stosowne wsparcie zapewnione.

Repr: Soczyński z Art: 121 Statutu urządzającego Zgrom: polić: uczynił wniosek zakommunikowania projektu do opinii Kommissyi Skarbowey i wyraził, iż wszelka deliberacyia nad projektem jest zawczesna, twagi zaś wniesione mogą bydz udzielone Kommissyi, a ta z tych korzystać nie omieszką.

Izba Prawodawcza postanowiła komunikacyią projektu Kommissyi Skarbowey dla opinii, poczem Marszałek Seymu z powodu żądań Kommissyy Seymowych, iż do rozwagi projektów potrzebuja dnia wolnego od Sessyi Seymowej odroczył posiedzenie Seymu do dnia poniedzynszego 22 Grudnia 1821 na godzinę 10 ranną.

Na 15tym Posiedzeniu Seymu dnia 22 Grudnia 1821 r.

Sekretarz Seymu czytał nadeszłe od Senatu odpowiedzi.

1) Co do wniosku Repr: Kadłubowskiego oznaczenia nagrody Sekwestratorom Rządowym, Senat oświadczył iż rzecz

tę zupełną administracyjną wzięść pod ścisłą rozprawę nie omieszką.

2) Co do projektu Repr: Kadłubowskiego zaprowadzania opłaty od piwa, Senat w uwadze, iż projekt dąży do zmiany w istnącym prawie i wymaga głębszej rozprawy, czyli korzyść ztąd spodziewana odpowiedziałaby zamiarowi, przeto oznajmił, iż nad tym przedmiotem później zastanawiać się będzie.

3) Co do wniosku Repr: Makólskiego obmyślenia funduszu na wyznaczenie pensyi wysłużonych i wdowich urzędnikom kraju, Senat wyraził trudności, iakie w zadosyć uczynieniu temu zadaniu znalazł.

Odpowiedzi powyższe Izba Prawodawcza wzięwszy do wiadomości w aktach Seymowych zachować postanowiła.

(Dalszy ciąg w następującym Nrze.)

Leon Chwaliłogowski,

Sekretarz Seymowy.

Z Paryża d. 12 Stycznia.

Na wczorayszem posiedzeniu izby Deputowanych kommissya do prośb zdała izbie sprawę o prośbie P. Spy, który żąda, aby przestępstwa druku na przyszłość niepodlegały rozpoznaniu sądu przysięgłych, ale prostego sądu. Kommissya wniosła, aby tę prośbę odesłać do kommissyi roztrząsającej projekt względem cenzury. Wszczęły się z tego żywe spory, w ciągu których nie jeden członek oddalił się od toku rzeczy i mówił o konstytucyi, prawności i napałiał ostatnie mianowania, w których powierzone są urzędy osobom, których wcale nie znają, iak n. p. w administracyi poczty. Na to odpowiadając Minister skarbowy P. Villeté, wyraził: Narzekają na zmianę w administracyi poczty; lecz ja

zapewnić mogę, że urząd ten nie ię obcy mężowi, któremu powierzony został. Nadto, Mci Panowie Król powinien być w swoim wyborze wolny i nie przystoi izbie czynić najmniejszey uwagi nad iego władzą. (Żywe szemrania, Jeden głos z lewey strony dał się słyszeć: "Co za despotyzm!", Drugi: "Nawet uwagi? To za wiele!",) P. Perriere rzekł: Gdy nowe nastanie Ministerium, sądzi się być obowiązane do rozdawania licznych urzędów, dla zjednania sobie stronników; lecz naród opłaca koszta tej fabrykacyi, i t. d. Nakoniec przystąpiono do dziennego porządku. — Potem Minister skarbowy wniosł niektóre zmiany w tegorocznim budżecie.

Xże Decazes od poselstwa w Anglii, a Xże Norbonne od poselstwa w Neapolu zostali na prośby swoje uwolnionemi. Mianowanemi potem zostali ambassadorami Margr. Chateaubriand w Anglii, a Hr. de Serre, były Minister sprawiedliwości w Neapolu. Wiadomo, iż Margr. Chateaubriand nastawał dawniey mocno na systema Xcia Decazes, gdy był prezesem rady Ministrów, i zapowiedział kilka z tego powodu pism, których zapewne już nie wyda.

J. K. M. mianował Xcia Laval-Montmorency, P. Daudezville, P. Narbonne-Pelet i Margr. Bonald Ministrami stanu i członkami tajney rady.

Umarła tu onegdaj Xiężna Burbon Condé. Udała ona się na poświęcenie kościoła S. Genowefy i nagle tak się iey słabo zrobiło, iż ją musiano do pobliskiego gmachu szkoły prawa zanieść, gdzie w krótkce ducha oddała. Urodziła się d. 2 Lipca 1750 r. w St. Cloud, była matką nieszczęśliwego Xcia Engnien i

W ostatnich latach poświęciła swoje życie pobożności i czynom dobroczynnym. Dwor zawdziął po niej żalobę na dni 11.

Wczoray przyjął Król Hrabina Gotlandyi, teraznieyszą Królową Szwedzką, przy towarzyszeniu iey tuteyszego posła Szwedzkiego. Potem miał posłuchanie Xze Hohenlohe.

P. Lacretelle starszy, który za nieprzystoynne polityczne pismo niedawno na karę więzienia był skazany, został przez Króla już dla podeszłego wieku, już przez wzgląd, że jest członkiem akademii i niedawno iey kanclerzem obrany został, od tey kary uwolniony.

Jenerał Donadien, który za nieprzystoynne postąpienie przeciw Xięciu Richelieu podczas iego prezydencji rady Ministrów, z poczetu jenerałów wykresłony został, jest do swej godności przywrócony i bywa często u Dworu.

W 2 departamentach zmienionem; zostali prefekci; pomiędzy nowomianowanemi zainayduie się ieden Miurat i ieden Talleyrand.

Lorente, który opisał okrucieństwa inkwizycyi Hiszpańskiej, jest Xiędzem i oddawna miewał w iednym z tuteyszych kościołów Mszą S. Teraznieyszy Arcybiskup Paryzki uznał go atoli za niedoświadczonego do pełnienia tego świętego obrzędu. — Stany Hiszpańskie zmniejszyły znacznie dochody duchowieństwa. Arcybiskup Saragossy posiadał 2½ mill: realów rocznego dochodu, teraz niema iak około 80,000, i w tymże stosunku została inni Xięza.

Z Marsellii piszą pod d. 5 Stycznia co następuje: Wielu przybywających tu z Niemiec, dla udania się do Grecyi, sądzą, iż tam zrobią szczęście i powrócą

bogatemi. Lecz w ubogim i pustym kraju, którego mieszkańcy walczą na życie lub śmierć, ominie ich zapewne ta nadzieia. Tuteysi Grecy kupcy przez wspieranie udujących się do Morei wojowników i ustanie handlu zubożeli zupełnie. Przybywający tu teraz z Niemiec nie będą zapewne więcey przepuszczanemi, ponieważ konsulowie oświadczają, iż codziennie oczekują od Dworów swoich rozkazu, aby nikomu z swiego narodu odpływać do Grecyi nie pozwalali.

Z Londynu d. 12 Stycznia.

Ludność Irlandyi pomnożyć się miała od r. 1652 od 850,000 dusz aż do 7 mill: 300,000; stosunek iakiego w żadnym nie znajdziemy kraju. Wiedzieć jednak potrzeba, że Irlandczycy pod uciskiem Kromwela w r. 1652 zmniejszyli swoją ludność, a teraz powiększają ją ile możliwości.

Parlamentu zwołanie zostało d. 3go b. m. do 5 Lutego odłożone. Król zamysła d. 1go Lutego powrócić z Brighton do Londynu i kilka miesięcy ciągle bawić.

Okolo portu Haytańskiego, Port-au-prince, krąży ciągle mnostwo rozbójniczych okrętów, które w ostatnim tygodniu bez różnicy wszystkie kupieckie okręty złupily. Rząd Haytański rozkazał dla położenia końca temu bezprawiu 6 szonerów uzbroić. (Kupcy Angielscy sądzą, iż z umysłu rozsiewana jest ta pogłoska, aby obce narody, które chciałyby w ściślejsze związki handlowe wniść z St. Domingo, odstraszyć.)

Z Tryjestu d. 24 Grudnia.

O naynowszych okropnych zdarzeniach w Smirnie odebraliśmy tu przez

-Austriackie okręty, które z tamąd między 21 i 30 Listopada odpłynęły, dokładniejszą wiadomość. Turcy rozgniewanymi są szczególnie przeciw Francuzom, ponieważ uymują się bardzo za Grekami i wiele set uratowali od smiertelnej śmierci. Na stojącym d. 21 Listopada na przedporciu Smirneńskim okręcie Francuzkiem znajdowało się 500 Greków, którzy z wniesionemi w górę rękami wnosili do nieba modły za wspaniały naród, który ich życie uratował. Stojąca tamże fregata Austriacka Lipsia dopomaga wszystkiemi sposobami uciekającym dostania się na okręty. Turcy poymali kilkunastu poddanych Austriackich; ale na grożącą postawę Austriackiego kapitana przeciw miastu, uwolnił ich basza. — Od 22 do 30 Listopada trwały jeszcze ciągle morły po domach, i Turcy dobywali się do każdego domu. Ogółem od 19 do 21 Listopada wyrznięmici do 1500 ludzi.

2 Wenecyi d. 3 Stycznia.

Przez kupiecki okręt, kapitana Bugiardo z Bergamo, który d. 20 Grudnia z Stambułu odpłynął, i z nadzwyczajną szybkością tu przybył, gdyż szkodliwy dla podbrzeżów śródziemnego morza wichur więcej jego żeglugę przyspieszył, niżeli spóźnił, odebraliśmy nader ważne doniesienia, które jednak potwierdzenia potrzebują. D. 17 Grudnia w wieczór przybył goniec z doniesieniem do sera'u, że zeszłej nocy udało się Grekom (zapewne przez porozumienie) opłonić zamek Dardanellów na Azyatyckim brzegu, ale że uratowała się większa część osady. Wiadomość ta wznęciła powszechny postrach w mieście, ponieważ nie potrafi już nie wstrzymać Greckiej floty od zbliżenia się do stolicy. Jakoż

d. 18 w pośpiechu pokazała się z daleka z rozpuszczonemi żaglami, a wieczorem zarzuciła kotwice przed zbrojownią morską. Łódź wysadziła na ląd posłańca, który zaraz uwięziony i do Dywanu zaprowadzony został, który przez całą noc był zgromadzony. Gdy d. 19 posłaniec niepowrócił, zbliżyły się okręty Greckie i zaczęły rzucać racie Kongrewskie do portu, w którym znajdowała się część przybyłej w skołatany stan na powrót z śródziemnego morza floty Tureckiej. Nie zadługo wszczął się ogień i rozszerzył się aż do nadbrzeżnych magazynów. Gdy część floty Greckiej zbliżyła się także pod seray i czyniła przygotowania do strzelania do niego, zaciągnął zatem Dywan łagodniejsze strony i odesłał w towarzystwie tłumacza Porty posłańca. Od tej chwili zachodzą układy, lecz nie z pewnością o nich wiedzieć nie można. Słychać tylko, iż Grecy żądają dla Morei, wysp i prowincyj, które do powstania należą, zupełnego uwolnienia od władz Tureckich, prawa nadania sobie podług woli konstytucyj i ustaw, prawa dla wszystkich Greków w całym państwie wolności sprzedania swej własności i osiedlenia w Grecyi, a dla tych, którzy pozostać zechcą, wolności, wyznawania służby Bożej i używania równych z Turkami korzyści handlowych. Za to obowięzują się płacić Porcie rocznie 6 mill. piastrow, byź zawsze sprzymierzeńcami wysokiey Porty i wspierać ją w wszystkich wojnach. — Co zaś przez ten czas w Stambule zaszło, nie wie kapitan, ponieważ nie chcąc dalszych oczekiwać wypadków, udał się d. 18 na swój okręt, a d. 20 odpłynął bez żadnej przeszkody Greckiej floty, której 85 żagłów narachował. (Naynowsze doniesienia z Wiednia bynajmniej

o tem zdarzeniu nie wzmiankują.)

Z Bremy d. 14 Stycznia.

Gazeta tuteysza zawiera co następujące: Podpisani nie donieśliśmy dawno powierzającym nam dary dla nieszczęśliwych Greków o ich użyciu, i dotąd nie możemy im nic z pewnością donieść. Zachodzi w tem okoliczność, którą dopiero później publiczności objawimy. Tyle niech tylko służy do ich wiadomości, iż my, gdy P. Professorowi Thiersch w Minchen zabroniono wszelkiego wdawania się za Grekami, nadchodzące dalekie pieniądze przesłaliśmy przez bezpieczny dom kupiecki na południu rządowi Pelopenesu, gdzie największa zachodzi potrzeba, i że przez tę drogę poczynione są środki, aby dary ich doszły swojego przeznaczenia, to jest wsparcia godnych rodzin Greckich, które stały się ofiarą zdarzeń czasu. Oł ostatniego naszego doniesienia odebraliśmy jeszcze z Bremy 8 talarów, z Vegesack 2 tal: z Arenberg rewers skarbowy na 5 tal: z Hamburga z zebrania przez P. F. A. Jansen 45 tal: 22 groizy.

S. Jken, sekr. nayw. Sądu appella-cyynego. C. J. L. Jken, dok: filozofii.

Z Madrytu d. 1 Stycznia.

N. Król prezydował d. 29 z. m. na radzie stanu, w której między innemi Generałowie Blake i Castannos oświadczyli: że Stany niedorzecznie oświadczyły się za zmianą teraźniejszych Ministrów, i że oddalenie i mianowanie Ministrów w dle konstytucyi do J. K. Moł należy, a zatem nie powinni być zmienionemi. Inne członki, a między innemi P. Carvaial przekładali, że mniemanie większości Stanów jest tylko odgłosem mniemania narodu, i że gdy uczyni się zadosyć jego żądaniu, wszystko iak za u-

derzeniem czarodziejskiej różyczki powróci do porządku. Dodała, że J. K. Mość podziękował P. Carvaial za tę otwartość, jednak nie jeszcze nie postanowił. (Cała ta rzecz przez pismo Espectator udzielona, poczytana, jednak jest podług jednego z pism Paryzkich, przez oznajmienie sekretaryatu rady stanu za zmyśłone.)

Niektórzy utrzymują, iż Król nie chce pierwey do zmiany Ministrów przystąpić, poki jego powaga nie będzie wszędzie szanowana i poki mianowani przez niego urzędnicy nie będą na swoje miewsca przyjętemi.

J. K. M. mianował 11 tak zwanych stronników Francuzkich członkami akademii umiejętności. Rewolucyoniści są z tego nader niekontenci, chociaż to zdaie się tylko być próbkę do połączenia wszystkich politycznych stronnictw przynajmniej w zawódzie naukowym.

Dzisiaj przyymie J. K. M. i rodzina jego powinszowania nowego roku.

Rozchodzi się pogłoska, że Riego został iako więzień do twierdzy Figueras zaprowadzony.

Doniesienia z Biskai, Nawarry i Katalonii opiewają, że niechętni, którzy iak wiadomo przybrali nazwisko woyska wiary, i z źle uzbroionych ludzi mających czele kilku mnichów składają się, wszędzie przed woyskiem regularnem uciekają.

W Murcyi złożono naywyższe władze i lud obrał prefektem Brygadiera Piquaro.

W Walencyi uknowali bezkoszutowi zamach na zabicie Jenerała Elio, lecz siła zbroyna zniszczyła ich zamysł.

Z Lizbony d. 23 Stycznia.

Stany uchwałyły, iż być ma 13 rad-

ców stanu mianowanych bez różnicy stanu z najutalentowańszych i najsławniejszych obywateli, 6 z Portugalii, 6 z zamorskich prowincyi, a 13ty takim sposobem będzie obrany iak 7my członek nieustalający deputacyi Stanów. — Kommissyia konstytucyyna zdała d. 18 Stanom przez P. Moura sprawę o korespondencyi Następcy tronu z swoim oycem. Przy pochwaleniu postępowania Królewica przytoczyła kommissyia z iego listów uczucia konstytucyjne i miłość do nowych urzędzeń, i proponowała, aby co do środków, których Królewic iako koniecznych i nieodzownych dla spokojności Brazylii żąda, oświadczyć J. K. Mei, że Stany przedsięwzięły i przedsiębrać będą potrzebne do osiągnięcia tego celu środki. Wniosek ten przyjęty został przy radosnych oświadczeniach jednomyślnością. Na powszechne żądanie odczytane potem zostały listy Królewica. W drugim liście donosi, o zayściach w Goiana i żali się na przeciwnę konstytucyi postępowanie jeneralnego intendenta policyi w Rio-Janeiro, którego oddalić musiał i na iego miejsce przychylniejszego konstytucyi ustanowić. W trzecim liście donosi, iż podczas znydowania się w teatrze uwiadomiono go, że Baron Rioseco w własnym domu uwięził szefa szwadronu, który chciał mu oddać odezwę przeciw rządowi i że ten officer wymienił kilku officerów do tego spisku należących, którzy zostali zaraz uwięzionemi i będą do Portugalii odesłanemi. — W dalszym ciągu roztrząsania konstytucyi przyjęty został artykuł: że stojąca siła zbroyna zostaje zawsze pod rozkazami Króla, z odmianą tylko wyrazu stojąca, na narodowa, ażeby Szwaycarowie i inni cudzoziemcy nie byli do kraju w prowadzonemi. Przyjęto także jednomy-

ślnością drugi artykuł, chociaż zdać się naganiać poczęcie naszey rewolucyi, bo stanowiący: że siła woyskowa jest tylko słuchającą, nie wolno iey się zgromadzać dla naradzeń i działa tylko z rozkazu władz konstytucyynnych, a co do zagranicy z rozkazu Króla. — P. Carneiro obwinił Ministra morskiego, że przeciw postanowieniu Stanów mianował wprzód urzędników do swojego ministerstwa, niżeli plan iego urzędzenia Stanom podał, że wybor iego padł na osoby niegodne zaufania, i pomnożył bez potrzeby liczbę urzędników dogadzaiąc tylko stronnikom Hr. Palmela. Postanowiono, aby Minister morski zdał sprawę o tych swoich krokach. Dalej uchwalily Stany, że rząd iociu wysp Azorskich, którego stolicą była wyspa Terceira, podzielony bydz ma na 3 oddzielne rządy: Terceiry, S. Miguel i Fayal. Nakoniec odezwał się P. Castellobranco deputowany z M deiry: "Wyspa Madeira jest bezwątpienia bardzo nieszczęśliwą; sprawy wysp Azorskich są zupełnie urzędzone a Madeira zostaje do dnia dzisiejszego bez rządu. Obwiniąją nastam z tego powodu, że śpiemy, lecz odzywam się dziś wyraźnie, aby tachygrafowie słyszeli: że nie śpię! Sto razy przypominałem tę rzecz, ale zawsze daremnie!," — Napomniano go do porządku dziennego. — Reprezentacyia w Stanach Brazylii jest dziś zupełniejszą, ponieważ przybyło od Bahia 6 deputowanych.

Król udał się na okręt liniowy Jan 6ty, dla przeglądu przeznaczonego do Rio-Janeiro woyska, i rzekł do niego, że okoliczności nie dozwalają, dać mu zwyczajney gratyfikacyi.

Dziennik Patriota umieścił artykuł, który między innemi rzuca wątpliwość o przychylności Króla do konstytucyi.

DODATEK

DO N^{ro} 9.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 30 STYCZNIA 1822 ROKU , WE SRCDE.

— Z Krakowa. —

Wczorajszego dnia rozdano Afisze zapraszające na Koncert w Sali JP. Kno-tza w dniu 3 Lutego r. b. o godzinie 12 w południe przez małych Artystów od-byc się miały. — Siedm lat skończonych młodziacy ma grać Koncert na Skrzypcach z fortepianem, Adagio i Finale, tudzież Waryacje na Fleciku. — Pięć lat kończą-cy ma grać Walce na fortepianie, Wa-ryacje na Skrzypcach, i śpiewać Aryję w pięciu odmianach. — Zapewne wiele osób ciekawych będzie ich popisu; albowiem dotąd nie doszła nas wiado-mość, aby w pięciu latach, który Arty-sta popisywał się i nazwać o można o-sobliwośćią.

Z Warszawy d. 21 Stycznia.

Najjaśniejszy Pan Dekretem swym z dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1822 mianował raczył P. Alexandra Brockie-go, Członka Delegacyi Administracyy-ney Referendarzem w Radzie Stanu.

Z Petersburga d. 28 Grudnia.

Czytamy w Gazecie tutejszej, iż woyna z Persyją czyni Grekom nadzieję nieuchronnego upadku Państwa Ottomań-skiego, i że Porta nie niewczesniejszego uczynić nie mogła, iak każąc uwięzić

Deputowanych Serwilińskich.

Dnia 28 i 29 Stycznia 1822.

Cena szel różnego gatunku na Targu w
Arakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	21. gr.	21. gr.	21. gr.	21. g.
— Pszenicy	20	19	18	15 18
Korzec Żyła	18	17	16	15 16
— Jęczmienia	11	10	9	15 9
— Owsa	5	6 5	4	—
— Jagiel	38	36	34	32
— Grochu	16	15	14	13
— Rzepak	16	15	14	13

TEATR NARODOWY.

W Sobotę, d. 2 Lutego, na rozpo- częcie abonamentu na miesiąc Luty, da- na będzie Krotofila w 2 aktach: Bur- mistrz Oberżysta, czyli: Oberżysta Bur- mistrz. — Po której nastąpi Komedyja: Opera: Woltyżer.

W Niedzielę zaś, 3 Lutego, dana będzie wcale nowa tu jeszcze niewidzia- na historyczna Drama w 3 aktach: Mary- ja Królowa Szwedzka i Katarzyna Kró- lewna Polska. IPani Fiszerowa, będzie miała honor, w roli Maryi, polecić się względem Szan: Publiczności.

D O N I E S I E N I A.

W żydowskim Mieście przy Krakowie w sklepie Kamienicy Nr. 80 ulicy Sze- rokiej podpisany Komornik Sądowy licytacyją publiczną dnia 6go Lutego 1822 r. o godzinie 9 ranney i następnych odbędzie: Towarów, Merynuszów, Bonkasów, Manszastrow, Baścików, Kotonów, Pik, Dymek, Kołder w desenie, Nanki- nów, Kamlotów, Perkalów, Plucien, Syców, Chustek, Pończoch, Kapeluszków i innych za gotową zapłatę, w kuraczie. — W Krakowie d. 28 Stycznia 1822 r.

Skorczyński, Kom. Sąd.

Trybunał Pierwszej Instancji Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Działo się w Krakowie w domu Władz Sądowych na Audyencji publicznej Trybunału I. Instancji Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu dnia 19 Stycznia w Sobotę 1812 roku.

Wydział I.

Obecni:

Dwernicki Prezes.

Makólski Viceprezes.

Głuchowski Assessor.

Trybunał I. Instancji Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Mając sobie od Sądu Appellacyjnego stosownie do Art. 175 Kod. Handl. Księgi III. Tyt. V. przesłany Wyrok Rehabilitacji PP. Krzysztofa Henniga i Filipa Chraściańskiego Kupców Krakowskich, którego treść następująca:

Sąd Appellacyjny Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu wydał Wyrok następujący:

Obecni: Nikorowicz Prezes Kawaler Orderu S. Stanisława.

Piekarski Viceprezes ditto ditto.

Syktowski Prokurator.

Litwiński

Janiszewicz

Gołuchowski

Ostaszewski Zastępca

Sędziowie Appellacyjni.

(podpisano) Nikorowicz. Mastakiewicz.

Działo się w Krakowie w domu Władz Rządowych na Audyencji Sądu Appellacyjnego dnia dziewiętnastego Grudnia, Tysiąc Ośmset dwudziestego pierwszego roku.

W sprawie o rozwiązanie próśby upadłych w Handlu Krzysztofa Henniga i Filipa Chraściańskiego Kupców Krakowskich w przedmiocie udzielenia im Wyroku Rehabilitacji czyli przywrócenia ich do czci i możności prowadzenia handlu do Sądu swego wniesioney.

Sąd Appellacyjny

W rozstrzygnięciu tej sprawy po wysłuchaniu wniosku Urzędu Publicznego:

Zważywszy najprzód treść podania proszących Henniga i Chraściańskiego po dwakroć do Sądu swego wniesionego w osnowie następującej:

Do Wysokiego Sądu Appellacyjnego Wolnego Miasta Krakowa! — Nieszczęsnem losu z tarzeniem podpisani w handlu przez siebie prowadzonym przysli do stanu upadłości. W moc polecenia Trybunału I. Instancji Wolnego Miasta Krakowa zdziałanym został przez Kuratorów mianowanych billans handlu upadłego iak A. Wyszczególnieni w nim wierzyciele upadłości przysli proponowany im przez W. Jana Weatela Akkord. Trybunał I. Instancji załatwiając uczynione sobie w ten względzie przez Kommissarza upadłości przedstawianie, zatwierdził rzeczony Akkord, upadłość za nieistniejącą orzekł, i podpisanych końcem uzyskania Rehabilitacyi do przepisu Kodeksu Handlu a mianowicie Tyt. V. Księgi III. odesłał. B. Podpisani przeto stosownie do Art. 167 Księgi III. Kod. Handl. składają Wysokiemu Sądowi w kópii wierzytelney kwity wszystkich swoich wierzycieli, iż według uczynionego Akkordu w zupełności zapłaconieni są i żadney więcej do podpisanych z powodu upadłości nie mają pretensyi. C. Składają nakoniec zaświadczenia Pisarza Trybunału I. Instancji iako żadney wierzyciel ani w kapitale, ani procentach, ani kosztach dotąd więcej nie zgłosił się, ani żadnego przeciwieństwa przeciw odwołaniu upadłości niezawiosł, iak D. i upraszała pokornie Wysokiego Sądu o stosowne w moc prawa postąpienie, końcem wydania proszącym Wyroku przywrócenia do czci i możności prowadzenia handlu, z najwyższem Uszanowaniem. W Krakowie dnia 30 Maja 1812 r. (podpisano) Krzysztof Hennig. Filip Chraściański.

Na takową prośbę wysłała przedstawowcza odpowiedź treści następującej: Nr. 794. Sąd Appellacyjny Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa.

wa i tego Okręgu. Rozwiązując podaną w dniu 30 Maja r. b. do liczby 794 prośbę P. Krzysztofa Henniga i Filipa Chrastiańskiego o wydanie im jako upadłym w swym handlu Wyrok Rehabilitacyi po wysłuchaniu wniosku Urzędu Publicznego przy swym Sądzie oświadcza:

Gdy Art. 169 Księgi III. Kod. handl. przypisuje za istotny warunek przywrócenia do Rehabilitacyi, aby żądający teyże udowodnić kwitami i dokumentami, iż wszelkie przez siebie winne długi tak co do kapitałów jako również stowego i kosztów całkiem wypł. cił, suplikujący zaś PP. Hennig i Chrastiański nieuczynili zadosyć temu warunkowi prawa, nie składają, albowiem kwitów 1, od JP. Goertz w Gdańsku. 2. od P. Eder i Komp. w Wiedniu; 3. od P. Niedzwieckiego; przeto proszący niedopełniwszy warunku Artykułem wyżej powołanym prawa handlowego zastrzeżonego, zawczasie udali się po uzyskanie Wyroku Rehabilitacyi. Allegata przy prośbie wyżej wspomnianej podane do potrzebnego użycia proszącym zwracają się. — W Krakowie dnia 7 Listopada 1820 r. (Podpisano) Nikorowicz, Raubach Sekr. Sądu Appellacyjnego. PP. Krzysztofowi Hennig i Filipowi Chrastiańskiemu.

W skutek tej rezolucyi po dopełnieniu przepisanych warunków podali Hennig i Chrastiański powtórnie prośbę tej ośnoy: Do wysokiego Sądu Appellacyjnego miasta Krakowa. Jeszcze w dniu 30 Maja 1820 r. do liczby 794 podpisani podali prośbę dowodami wspartą, które również pod A. B. C. D. tu składają się, do Wysokiego Sądu Appellacyjnego końcem, wydania im jako w swym handlu upadłym wyroku przywrócenia podpisanych do czci i możności prowadzenia handlu orzekającego. Wysoki Sąd Appellacyjny Rezolucyją swoją w dniu 7 Listopada 1820 r. &c. E. wydaną rozstrzygnąć rzeczoną prośbę takową w skutek Art. 169 Księgi III. Kod. handl. dla złożonych Kwitów 1) od P. Goertz w Gdańsku 2) od P. Eder i Komp. w Wiedniu i 3) od P. Niedzwieckiego uznał byż zawczasem. — Gdy zaś podpisani składają te trzy Rewersa czyli kwity w Allegacie pod C. Nr. 23, 29 i 30 znajdujące się: ponawiają przeto podpisani prośbę swoją przy złożonych dowodach i upraszają wysokiego Sądu Appellacyjnego po zadosyć uczynieniu formalnością prawa Art. 170 i 171 Księgi III. Kod. handl. przepisaniem o wydanie w tym względzie wyroku ostatecznego przywrócenie podpisanych do czci i możności prowadzenia handlu ogłaszającego, łącząc wyraz najsilniejszego Uszanowania. — W Krakowie d. 21 Listopada 1821 r. (podpisano) Krzysztof Hennig. Filip Chrastiański.

Sąd Appellacyjny

Zważywszy dalej: iż załączonemi do prośby powyższej Allegatami udowodnionem zostało całkowite przez proszących Henniga i Chrastiańskiego zaspokojenie stosownie do układu Sądownie zatwierdzonego wszelkich Wierzycieli onychże. Zważywszy nakoniec, że przeciw udzieleniu proszącym Rehabilitacyi żadne przeciwnictwa ani w porządku Art. 172 i 173 Kod. handl. Tyt. V Księgi III przepisany, ani w żaden inny sposób wniesionemi nie zostały, ani też nie zachodzi przypadek Art. 176, tegoż Kodexu obięty, gdy również względem podania prośby PP. Henniga i Chrastiańskiego o przywrócenie do czci i możności prowadzenia handlu pod d. 21 Listopada spisanej, ad. 23 tegoż miesiąca r. b. N. 1860 do Sądu swego wniesionej dopełnione zostały wszelkie przepisy prawa handlowego, mianowicie Art. 170 i 171 Tyt. V. Księgi III zawarte, przeto

Sąd Appellacyjny

Przyjmując prośbę Krzysztofa Henniga i Filipa Chrastiańskiego i onymże niniejszem ostatecznem wyrokiem nadając Rehabilitacyą, przywraca tychże Henniga i Chrastiańskiego Obywateli Krakowskich do czci i możności prowadzenia handlu. Oznaczając kosztą wpisu w ilości Złp. 40. Mocą niniejszego ostatecznego Wyroku. (podp.) Nikorowicz. Matakiewicz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom od którychby się tego domagano, aby wyrok niniejszy wyeksekwowali, Prokuratorom aby tego dopińcwali, Urzędnikom i Komendantom siły zbroynnej aby dodali pomocy wojskowej, gdy o to do nich zajdzie prawne wezwanie.

Zgodność niniejszego głównego wyciągu z swym Oryginalnym wyrokiem w Archiwum Sądowem zachowanem co do słowa zaświadczam. (podp.): Matakiewicz, O. P. D. Pisarz Sądu Appellacyjnego.

Trybunał I. Inst: W. Niepodl: i ściśle Neutr: M. Krak: i jego Okręgu, stósownie do powyżey cytowanego prawa stanowi, iż wyrok pomieniony po zaciągnięciu onego do protokołu wyroków drukiem ma bydź ogłoszony, niemniej w miyścach zwyczajnych ogłoszony. Mocą niniejszego postanowienia. (podp.): Bernard Dwernicki. Kuliczkowski, Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom od którychby się tego domagano, aby wyrok niniejszy do skutku przywiedli, Prokuratorom aby tego dopilnowali, Komendantowi i Urzędnikom siły zbroynnej, aby w razie potrzeby gdy o to prawnie wezwani będą, pomocy dodali. (podp:) Bernard Dwernicki. Kuliczkowski, Pisarz. — Zgodność niniejszego głównego wyciągu z wyrokiem oryginalnym świadczę.

Kuliczkowski, Pisarz.

Oznaczona na dzień 21 b. m. licytacyia pozostałości s. p. Wacława Bursika odbędzie się dopiero w dniu 4tym Lutego 1822 r. — W Krakowie d. 29 Stycznia 1822 roku.

Matakiewicz, Notaryusz.

Pisarz Trybunału I Inst: W. M. Krakowa i jego Okręgu do wiadomości podaje, że P. Tomasz Jarzyński Komorn Sądowy pod d. 16 Sierpnia 1821 r. zajęcie kamienicy w Krakowie przy ulicy Połskiej w Gminie II. pod L. 185 popisową stołecy, graniczący od wschodu z ulicą Poselską, od północy ogrodem XX. Franciszkanów, od południa z ogrodem domu poprawy, a od zachodu z gościńcem ku Zamkowi idącym Ur. Piotra Pawła dwoyga imion Staszewskiego O. d. K. dziedziczny, składający się z dwóch piętér, na każdym pięttrze obejmujący połóć trzy, a na dole stanowi dwie, skutecznił; nalemkami domu tego są: a) na drugim pięttrze Pan Stanisław Wyszomirski; b) na dole w stancyi Tekla Wosińska, z tej kamienicy płać się podatku gruntowego 46 złp. 16 gr. a to na satysfakcyi, prowizyi po 5 od 100 od summy kapitałney 5000 złp. tudzież kosztów prawnych do złp. 54 przysądzonych, z obligu pod d. 29 Września 1798 r. wydanego, w Aktach Magistratualnych Krakowskich d. 21 Grudnia r. t. w księdze II transakcyi wieczystych na karcie 391 pod Nr. 176 intabulowanego wyrokiem zap. Sądow. d. 29 Kwietnia 1820 r. pomiędzy X. Telesforem Salyskim Przeorem Konwentu Karmelitańskiego na Czerny założonego powodem z jednej, a wspomnianym Piotrem Pawłem Staszewskim powanym ustawiającym z drugiej strony, tudzież powtórnym oznaczonym wyrokiem pomiędzy temiż stronami d. 7 Października 1820 r. zapadłym takową prowizyją od summy 5000 złp. podług daty obligu d. 28 Września 1798 r. ustalowanej, poprzedzający wyrok zatwierdzający, na rzecz Konwentu Karmelitów na Czerny fundowanego przysądzoną. Takowe zajęcie doręczone zostało Pisarzowi Sądu Pokoju Oddziału I. P. Alojzemu Filipowiczowi, tudzież Wódytowi Gminy II. M. K. Ur. Gralowskiemu pod d. 28 Sierpnia r. b. przez Wóznego Sądowego Piotra Ręting oraz w kamienicy dziedzicznej Staszewskiego, a do Akt hypoteki M. Krakowa w księgi zajęć dnia i r. t. Vol. III. na karcie 262 pod L. 50, tudzież do księgi III. zajęć nieruchomości w Kancellaryi Pisarza Trybunału I. Inst: tegoż M. Krakowa pod L. 83 od strony 713 do strony 720 pod d. 11 Września 1821 r. wpisane zostało. O czem Debet Ur. Staszewski, oraz Wierzyciele wiać domienem zostali. Po odbyciu licytacyi przygotować w d. 15 Stycznia 1822 r. w Trybunale Cywilnym Rzplitey Krakowskiej, w Izbie Audyencyonalney, na której też Karmienica bez Baszy przyległej jako do Rządu należącej Ur. Adamowi Ekielskiemu Adwokatowi Assessorowi Prawnemu przy Wysokim Senacie Rzplitey Krak: w imieniu i na rzecz Instytutu XX. Karmelitów na Czerny założonego czyniącego o to za Summę 5000 złp. przygotować zaasada jest: — Termin do ostatecznego przysądzenia na d. 1 Marca 1822 r. jest Sądownie oznaczony i warunki teyże sprzedarzy do częyżenia 14. w Kancellaryi Sądowey złożone. — W Krakowie dnia 25 Stycznia 1822 r.

Kuliczkowski, Pisarz.